

# Nieznani, Modlitwa

Słowa: Zbigniew Studziński

Muzyka: Bob Dylan

Nad oceanu szeroką toń,

Gdy wokół grzmi straszny sztorm;

W wielkiej nadziei zwraca się Doń

Stary marynarz John.

Zna wiele portów i wiele knajp,

Z niejedną dziwką już spał.

Głośno przeklinał, kiedy w gniew wpadł,

Dziś na kolanach łka.

Ref.: Już maszt złamał wiatr

I na dno idzie bryg,

Huk morza zabiera Johna krzyk.

O! Dobry Boże zobaczyć chciej

Dłonie sękaty od lin

I stare oczy, na które śmierć

Cień rzuca przez wodny pył.

Lecz próżno łka, próżno zrzeka się win

John stary jak jego bryg.

Morze pokochał, dla niego żył

I w morzu śmierć znalazł dziś.

Ref.: Już maszt złamał wiatr

I na dno poszedł bryg,

Huk morza zabrał Johna krzyk.